



Marcin Zejdlewicz i Sylwia Nowaczyk, asystenci osób w kryzysie bezdomności, docierają do ludzi, oferując pomoc.



Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie ma pod opieką także dzieci z rodzin dotkniętych kryzysem bezdomności.

# Szansa na nowy start

– Kiedy nie ma się dachu nad głową, najgorsze jest chodzenie z walizkami i ciągle ich ukrywanie – mówi Janina, która od dekady żyje w kryzysie bezdomności. W Polsce takich osób są tysiące.

Łukasz Karkoszka

**O**d poniedziałku do piątku spotkasz Janinę\* w świetlicy „Babskie Sprawy”, która działa w ramach projektu „Bezpieczna Przystań”. To nie tylko dach nad głową na kilka godzin dziennie, ale miejsce, w którym kobiety mogą zjeść ciepły posiłek, wypić herbatę, odpocząć po nocy spędzonej na ulicy lub po prostu usiąść i pomilczeć albo porozmawiać z kimś, kto naprawdę chce słuchać. Na miejscu czekają specjaliści: psycholog, asystent osoby w kryzysie bezdomności, terapeuci zajęciowości, prawnik.

## Poznań – miasto doznań

– Lubię tu przychodzić – przyznaje Janina. – Poznałam wspólnych ludzi, to moje przyjaciółki. Nas już nawet rdza nie ruszy – mówi, wskazując na dziewczyny. Na moment odwraca wzrok, bo oczy zaczynają się jej szklić.

– A to nasza przybrana mama – wtrąca z uśmiechem jedna z podopiecznych.

Janina to elegancka, zadbana starsza pani. Cieszy się szacunkiem innych. Na ulicach Poznania żyje od dziesięciu lat. Wcześniej była Warszawą, potem kilka innych miast, w których próbowała zacząć się na dłużej. W żadnym jednak nie czuła się bezpiecznie.

– Poznań to miasto doznań i tajemnic, nigdy nie wiesz, co cię czeka za rogiem – śmieje się. – Z drugiej strony przekonałam się, że jeśli ci Poznań nie pomoże, to żadne miasto nie pomoże. Choć... czasem, gdy wchodzę do urzędu i mówię, że żyję na ulicy, inaczej patrzą na człowieka. Przykre, przecież życie każdego może się posypać.

Janinie życie posypało się dosłownie. Odeszła od męża, bo choroba psychiczna, z którą się zmagał, zamieniła ich wspólne życie w koszmar i nieustanny strach.

– Zabrałam najważniejsze rzeczy, zamknęłam za sobą drzwi i wyszłam – mówi.

Zna reguły ulicy, jej rytmu, jej bezwzględności. Radzi sobie, jak może. W sezonie pracuje przy zbiorach papryki i jabłek. Po sezonie żyje ostrożnie, rozważając każdy wydatek.

– Człowiek niby się przyzwyczaja, ale tak naprawdę nigdy się do tego nie przystosujesz – zamyśla się. – Dobrze, że mamy tu w Poznaniu ogrzewalnię, taką z prawdziwego zdarzenia. Można tu przenocować, wziąć prysznic, zrobić pranie, odpocząć. Rano idziemy do świetlicy, wieczorem do ogrzewalni. Najgorsze są weekendy. Świetlica jest zamknięta i trzeba waleś się po mieście. Jak mam pieniądze, to pójdę gdzieś na kawę, po galerii pochozę. Złożyłam wniosek o mieszkanie socjalne, może się uda – mówi z nadzieją i dodaje: – Najgorsze jest to chodzenie z walizkami i ciągle ukrywanie ich to tu, to tam. Nigdy nie wiesz, czy jak wrócisz, zastaniesz swoje rzeczy.

## Sam dach nie wystarczy

Projekt „Bezpieczna Przystań” ruszył w czerwcu 2025 r. Potrwa ponad trzy lata. Wsparciem objętych zostanie łącznie 641 osób w kryzysie bezdomności lub nią zagrożonych, przebywających w Poznaniu.

– Zapewnienie dachu nad głową nie jest wystarczające, by doprowadzić do usamodzielnienia osoby w kryzysie bezdomności. Potrzebna jest kompleksowa pomoc i cierpliwość w oczekiwaniu na efekty, ponieważ wychodzenie z życia na ulicy wymaga czasu – mówi Anna Krakowska, dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Poznaniu.

Projekt zapewnia wszechstronną pomoc: od zaspokojenia podstawowych potrzeb, po wsparcie w powrocie do samodzielności i aktywności społecznej.

– Pomagamy też mieszkańcom zagrożonym bezdomnością, oferując pomoc doradcę do spraw zadłu-

żenia oraz specjalistyczne konsultacje ekspertów od finansów, prawa bankowego, windykacji – podkreśla Anna Krakowska.

## Odzyskać kontrolę nad życiem

Bunkry, pustostany, ogródki działkowe. Miejsca, które dla większości z nas są białymi plamami na mapie miasta, dla nich stają się codzienną trasą. To tam zaglądają Marcin Zejdlewicz i Sylwia Nowaczyk – asystenci osób w kryzysie bezdomności. Docierają do ludzi, oferując pomoc: od wsparcia w załatwieniu dokumentów i badań lekarskich, po rozmowę i ustalenie indywidualnego programu wychodzenia z bezdomności.

– Najważniejsze jest zbudowanie relacji, a nie jest to łatwe. Ludzi, których spotykamy, los nie oszczędzał, a instytucje zawiodły. Dlatego kiedy ktoś zaczyna wprowadzać choćby niewielkie zmiany w swoim życiu, czujemy satysfakcję. Mam podopiecznego, który ma za sobą pobyt w zakładzie karnym. Od lat żyje na ulicy. Przez lata był uzależniony od alkoholu. Niedawno udało nam się rozpocząć terapię, staramy się o uzyskanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, a potem o pracę. Krok po kroku idziemy do przodu – mówi Marcin Zejdlewicz. – To praca trudna, ale potrzebna. Czasem nagrodą jest tylko uśmiech, czasem pierwszy krok w kierunku normalnego życia. Gdy widzisz, jak człowiek powoli odzyskuje kontrolę nad swoim życiem, wiesz, że to ma sens.

Obecnie mamy zimę – jeden z najtrudniejszych okresów dla osób żyjących na ulicy. Nadrzędnym celem staje się znalezienie ciepłego i suchego kąta. Inne sprawy schodzą na boczny tor.

– Warunki pogodowe wpływają na naszą pracę. Podobnie jak np. remonty dróg czy zmiana organizacji ruchu. Nie zdajemy sobie z tego sprawy, ale dla osób żyjących na ulicy to duży problem. Jeden zamknięty odcinek może zmienić całą tra-

sę, którą ktoś codziennie musi pokonać, żeby dotrzeć do ogrzewalni czy punktu pomocy. W internecie tego nie sprawdzą, bo często nawet nie mają telefonu. Na szczęście wiemy, gdzie możemy ich znaleźć i jak przekazać wiadomość – opowiada Sylwia Nowaczyk i przyznaje, że na przestrzeni lat zmienił się profil osób żyjących na ulicy: – Mamy w głowie stereotyp bezdomnego mężczyzny w średnim wieku, proszącego o pieniądze na alkohol. A to tylko mały procent.

Coraz częściej są to młode osoby, które nigdy nie miały problemu z alkoholem czy narkotykami, a mimo

## Wiem, że mam szansę na nowy start i nie zamierzam jej zmarnować

to znalazły się na ulicy, bo albo nie miały odpowiedniego wsparcia na etapie wchodzenia w dorosłe życie, albo doświadczyły traumatycznych sytuacji.

Każda historia jest inna i poruszająca.

## Nie zmarnować szansy

Według badań z ubiegłego roku na ulicach Poznania żyją 1083 osoby. Przybywa kobiet.

– Dane nie odzwierciedlają rzeczywistej skali problemu, ponieważ nie wykazują tak zwanej bezdomności utajonej, na przykład młodych ludzi pomieszkujących u znajomych na terenach rodzinnych ogrodów działkowych oraz osób zagrożonych utratą mieszkania z powodu zadłużenia – mówi Anna Krakowska.

Zosia\* to energiczna 22-latką i od dawna matka czteroletniej Jagody\*. Choć jest u progu dorosłego życia, ma już za sobą epizod bezdomności.

– Urodziłam córkę w wieku 17 lat. Młodo, ale wtedy mogłam li-

czyć na partnera. Do czasu, bo kilka miesięcy temu nas zostawił. Zajmowałam się córką, nie byłam w stanie pójść do pracy. Z dnia na dzień trafiłyśmy z Jagodą na bruk – opowiada Zosia.

Na szczęście nie musiały mieszkać na ulicy – pomoc znalazły w schronisku dla bezdomnych kobiet. Zosia opisuje ten czas jako jeden z najtrudniejszych w swoim życiu.

– W pokoju byłyśmy we cztery, z Jagodą spałam na jednym łóżku. Czasem trudno było dojść do porozumienia. Do tego w ośrodku panowały rygorystyczne zasady. Byłam w rozpacz. Podjąłem terapię, a w internecie znalazłam informacje o projekcie „Bezpieczna Przystań”. Złożyłam dokumenty i udało się – wspomina.

Teraz Zosia z córką korzysta ze wsparcia w formie mieszkania wspomagane. Są tu od kilku tygodni. Szczęśliwe, spokojne, bezpoczne.

– Kiedy trafiłyśmy do ośrodka, Jagoda była wystraszona i niespokojna. W nowym mieszkaniu odżyła – mówi Zosia z ulgą. – Dzielię je z Elą\*, którą poznałam w ośrodku, i jej trzyletnim synem Wojtkiem. Dzieciaki szybko się zaprzyjaźniły, a my świetnie się dogadujemy. Przez pierwsze macierzyństwo nie udało mi się skończyć szkoły zawodowej. Kształciłam się na fryzjerkę i chcę do tego wrócić albo spróbować kursu kosmetycznego. Wiem, że mam szansę na nowy start i nie zamierzam jej zmarnować.

W ramach programu Zosia i Ela dostają coś, czego przez długi czas bardzo im brakowało – kogoś, kto potrafi poprowadzić je przez urzędowe gąszcz i codzienne sprawy, od alimentów po planowanie budżetu. Obie biorą udział w programie oddłużania. Wiedzą, że najbliższy rok mają spędzić w mieszkaniu wspomaganim, co pozwoli im złapać oddech.

– Mieszkania mają uczyć codzienności: planowania wydatków, załatwiania spraw, budowania relacji i kompetencji, które pomagają w pracy i poza nią. Lokatorzy mogą liczyć nie tylko na asystentów, ale też na psychologów czy prawników. Ważne jest to, że mieszkania znajdują się w normalnych budynkach, na zwykłych osiedlach. Dzięki temu nikt nie jest stygmatyzowany, naznaczony tym, że korzysta ze wsparcia – mówi Anna Zajac-Domżał, zastępczyni dyrektora MOPR w Poznaniu.

Rzeczyc Zosi i Eli nie stoją już psakowane pod ścianą, w gotowości. I także o to chodzi w „Bezpiecznej Przystani” – żeby w końcu przestać sprawdzać, czy walizki nadal stoją tam, gdzie były. ■

*Projekt „Bezpieczna Przystań” – wsparcie osób w kryzysie bezdomności przebywających w Poznaniu” realizowany jest przez miasto Poznań (lider przedsięwzięcia) w partnerstwie z Fundacją Pomocy Wzajemnej Barka, Caritas Archidiecezji Poznańskiej, Pogotowiem Społecznym oraz Zgromadzeniem Sióstr św. Elżbiety – Prowincją Poznańską. Koszt przedsięwzięcia to ponad 48,2 mln zł, a unijne wsparcie wyniosło 33,8 mln zł.*

*\* Na prośbę bohaterek ich imiona zostały zmienione.*



# Urząd na dworcu, a centrum wypięknieje

W Nowych Skalmierzycach i na trzech uczelniach poznańskich rozpoczynają się wielomilionowe projekty rewitalizacyjne.

Niemal 40 mln zł dotacji z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski otrzymała gmina Nowe Skalmierzyce na kompleksowy remont zabytkowego dworca kolejowego. Prawie 120-letni budynek jest jednym z najpiękniejszych dworców w Polsce. To nie tylko wizytówka miasta, ale świadek historii. Obiekt powstał w czasach zaborów, jako symbol potęgi Niemiec i przejście graniczne między zaborami pruskim i rosyjskim. W 1913 r. doszło tu nawet do spotkania cesarza Wilhelma II i cara Mikołaja II.

Budynek podpadał przez lata. Wiele pomieszczeń dworca stało pustych, bez ogrzewania, a dach przeciekał. Nic więc dziwnego, że samorząd długo starał się o jego odrestaurowanie. W 2020 r. odnowiono po części elewację oraz naprawiono dach. Dzięki temu obiekt mógł znów pełnić swoją funkcję. Wciąż jednak była tam ogromna niezagospodarowana przestrzeń.

– Rozmowy o rewitalizacji tego obiektu i poszukiwaniu źródła jej finansowania były prowadzone od długiego czasu – mówił 14 stycznia podczas konferencji prasowej w Nowych Skalmierzycach marszałek Marek Woźniak. – Tak się szczęśliwie stało, że konkurs ogłoszony w ramach obecnej perspektywy funduszy unijnych spotkał się ze skutecznym wnioskiem gminy Nowe Skalmierzyce, a ten znalazł się w szczęśliwej, elitarniej ósemce, która dostała finansowanie na rewitalizację.

– Za dwa lata dworzec będzie miejscem integracji, aktywności i wspólnego spędzania wolnego czasu – mówi twórcy projektu odnowy. – Do nowych, reprezentacyjnych przestrzeni przeniesie się urząd miasta. Obiekt będzie też służył różnym grupom społecznym – od młodego pokolenia po seniorów. W budynku siedzibę znajdzie również Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności, co



Rewitalizacje dotyczą reprezentacyjnych budynków, jak dworzec w Nowych Skalmierzycach.

pozwoli na rozszerzenie oferty edukacyjnej miasta.

I w taki oto sposób dworzec – symbol przeszłości – stanie się również przestrzenią przyszłości. Zyska bowiem nowe funkcje administracyjne, społeczne, edukacyjne i kulturalne.

Ponadto pieniądze unijne zostaną zainwestowane w trzy poznańskie uczelnie wyższe. Łączna dotacja to około 98 mln. Największe wsparcie (58 mln zł) uzyska Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Uczelnia zadba o swoje historyczne obiekty

w centrum Poznania. Przebudowany zostanie np. budynek Collegium Iuridicum z przestrzenią Paramuzeum UAM w przyziemiu.

Zmieni się także budynek po Katedrze i Zakładzie Mikrobiologii Uniwersytetu Medycznego wraz z otoczeniem

i budynkami towarzyszącymi – dla potrzeb Wydziału Nauk o Sztuce UAM (ul. Wieniawskiego 3). Oprócz tego nowe funkcjonalności zyska Collegium Minus oraz Aula Uniwersytecka w Poznaniu.

To nie koniec zmian wizualnych w centrum miasta. Będą bowiem kontynuowane przebudowy dwóch ostatnich segmentów budynków należących do Akademii Muzycznej w Poznaniu przy ul. Święty Marcin. Przypomnijmy, że pierwszy segment budynku (na czele z Aulą im. Stefana Stuligrosza) został wyremontowany z puli WRPO 2014-2020.

Z kolei Uniwersytet Artystyczny im. M. Abakanowicz będzie kontynuował prace związane z przebudową zabytkowego zespołu budynków dawnej fabryki papieru przy ul. Sypperskiej. W poprzedniej perspektywie za pieniądze UE wyremontowano jeden budynek. Teraz czas na dwa kolejne. Prace będą prowadzone na powierzchni 2250 m kw. MARK

## Sięgnij po dotacje na badania i retencję wodną

Jakie projekty mogą jeszcze liczyć na wsparcie z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski w 2026 roku?

30 mln zł dotacji zostanie przeznaczonych na cztery projekty z obszaru B+R. Dwa z nich realizuje Sieć Badawcza Łukasiewicz – Poznański Instytut Technologiczny. Naukowcy będą zajmować się poprawą bezpieczeństwa transportu oraz wdrożeniem innowacyjnych rozwiązań wspierających adaptację do zmian klimatu.

Wydział Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu stworzy zaawansowaną platformę AMU-MULTI-OMI. Z kolei Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu zbuduje nowoczesny ośrodek badawczy, który będzie zajmował się m.in. onkologią, hematologią i transplantologią.

Sporo okazji na pozyskanie dofinansowania będą miały samorządy korzystające z instrumentu ZIT. Do 10 kwietnia mogą aplikować o środki na wsparcie oraz rozwój e-usług i cyberbezpieczeństwa. Chodzi



Skwer przy ul. Norwida w Poznaniu powstał w ramach pierwszego etapu projektu ZIT Poznań. Teraz czas na kolejne tego typu przedsięwzięcia.

o pięć ZIT-ów: poznański, kalisko-ostrowski, koniński, leszczyński i kolsko-turecki. Będą też konkursy zwiększające odporność na zmiany klimatu i kłeski żywiołowe. Do końca marca wniosek na trzeci etap realizacji projektu z obszaru małej retencji i niebiesko-zielonej infrastruktury ma złożyć Miasto Poznań. Podobne zadania będą mogły być podejmowane na terenie czterech ZIT-ów: konińskiego, pilskiego, leszczyńskiego

oraz Koła i Turku. Termin naboru upłyne 5 maja.

Mobilność miejska – to kolejny obszar wsparcia unijnego, skierowany do ZIT-ów. Prawie 100 mln zł podzielią między siebie samorządy z aglomeracji poznańskiej na realizację trzeciego etapu projektu związanego z poprawą efektywności transportu. Na złożenie wniosku mają czas do końca marca. O dofinansowanie na podobne działania, tylko do 17 kwietnia,

będą mogły ubiegać się także samorządy z leszczyńskiego i pilskiego ZIT.

Kolejne przedsięwzięcie to ALMA – Inicjatywa na rzecz aktywnej integracji młodzieży w wieku 18-29 lat, pozostającej w niekorzystnej sytuacji, niekształcącej się, niepracującej ani nieszkolącej się (tzw. młodzieży NEET). Wniosek można składać do końca marca. W podobnym czasie można też aplikować po fundusze na realizację projektów dotyczących wsparcia rodzin i systemu pieczy zastępczej.

Na koniec – kwestie hydrologiczne, związane z poprawą zasobów wodnych na terenie Wielkopolski wschodniej – to główny temat konkursu z puli FST, który wystartuje w kwietniu. Trochę wcześniej (16 marca) ruszy przyjmowanie wniosków na drugi etap projektu związanego z transportem miejskim, realizowanego przez gminę Turek i miasto Słupca.

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej funduszeue.wielkopolskie.pl. MARK

## Wyglądają ładnie, będą oszczędne



Tak wyglądają budynki po modernizacji.

**W Koninie zakończyła się termomodernizacja pięciu budynków miejskich.**

Pracami objęto: Żłobek Miejski przy ul. Sosnowej, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Miejską Bibliotekę Publiczną im. Zofii Urbanowskiej, III Liceum Ogólnokształcące im. Cypriana Kamila Norwida oraz Zespół Szkół Górniczo-Energetycznych im. Stanisława Staszica przy ul. Bydgoskiej.

Dokonano modernizacji systemów grzewczych, ocieplenia ścian zewnętrznych i stropodachów, wymieniono stolarki okienne i drzwiowe, oświetlenie, wentylację. Zamontowano też panele fotowoltaiczne. Efekty widać na zdjęciach. Tak kompleksowa modernizacja budynków nie byłaby możliwa bez dotacji unijnej w wysokości 12 mln zł, a pozostałe środki wyłożył Konin i budżet państwa. MARK

# Projekty na zdrowie

Poznaj ofertę programów profilaktycznych samorządu województwa.

Powikłania po cukrzycy, chorobach onkologicznych albo urazy czy bóle mięśniowo-szkieletowe – to częste powody, które eliminują nas z życia społecznego czy zawodowego. Aby temu zapobiec, warto korzystać z programów profilaktycznych dofinansowanych z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski.

Czego one dotyczą i kto może skorzystać z oferty? O tym była mowa podczas konferencji prasowej „Fundusze po zdrowie”, która odbyła się 29 stycznia w Poznaniu.

– W minionej perspektywie unijnej takich programów realizowaliśmy aż 16, a ich dorobek był bardzo bogaty – przypominał wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – W obecnej perspektywie będzie podobnie, dlatego na ten moment mamy podpisanych 5 umów na realizowanie takich przedsięwzięć.

Warto z nich skorzystać, ponieważ pozwalają nie tylko na wczesne wykrywanie zagrożeń zdrowotnych, ale też uczą, jak skutecznie im zapobiegać.

## Onkologia

Z programu rehabilitacyjnego dla pacjentów onkologicznych mogą skorzystać: osoby uczące się, pracujące w naszym regionie lub go zamieszkujące, w wieku 18-64 lat, kwalifikujące się do rehabilitacji, które chorują lub są po chorobie nowotworowej.

Takie osoby mogą liczyć na kompleksową rehabilitację z możliwością skorzystania z dodatkowego wsparcia psychologicznego lub poradnictwa dietetycznego. Co więcej, działaniami profilaktyczno-edukacyjnymi objęci są zarówno pacjenci onkologiczni, jak i osoby z najbliższego ich otoczenia, a także personel medyczny.

Program realizuje Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów im. Aliny Pienkowskiej w Poznaniu (OPEN). Rehabilitacja jest prowadzona w Centrum Referencyjnym w Poznaniu oraz w czterech filiach na terenie Wielkopolski – w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile. Projekt potrwa do końca sierpnia 2028 r. Więcej o programie na stronie: [rehabilitacja-open.pl](http://rehabilitacja-open.pl), tel. 601 061 848.

## Rak nie wyrok

OPEN realizuje również program profilaktyki nowotworów dolnego odcinka przewodu pokarmowego. To oferta



FOT. J. ARCHIMUS BENEFICENTA

Z programów profilaktycznych w ramach WRPO 2014-2020 skorzystało ponad 172 tys. osób.

dla osób w wieku 50-74 lata, które uczą się lub pracują, a u których nie rozpoznano wcześniej nowotworów złośliwych jelita grubego i odbytnicy.

Takie osoby mogą wykonać badania przesiewowe, tj. badania na obecność krwi utajonej w kale (test FIT). A jeśli wynik jest nieprawidłowy – wykonać kolonoskopię, i wówczas zapewniony jest zwrot kosztów dojazdu na badanie do Poznania.

Jest też przewidziane szkolenie dla lekarzy (w tym POZ) i pielęgniarek z zakresu profilaktyki nowotworu jelita grubego. Spotkania edukacyjne są realizowane w każdej gminie naszego województwa. Projekt potrwa do końca września 2027 r. Szczegóły na stronie [badaniaopen.pl](http://badaniaopen.pl), tel. 61 851 86 27 wew. 4.

## Mózgowe porażenie

Kolejne przedsięwzięcie dotyczy rehabilitacji dzieci i młodych dorosłych (między 5. a 21. rokiem życia) z mózgowym porażeniem dziecięcym i innymi zespołami porażeniami, na terenie województwa wielkopolskiego. Ta oferta jest dostępna w Centrum Technologicznie Wspomaganej Rehabilitacji, działającym przy Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitalu Klinicznym im. Wiktora Degi UM w Poznaniu.

W leczeniu młodych pacjentów zastosowano zaawansowane systemy do rehabilitacji chodu. Rehabilita-

cja w poznańskim centrum odbywa się trzy razy w roku podczas dwutygodniowych cykli. Dla uczestników (wraz z opiekunem), zamieszkujących ponad 30 km od szpitala, zagwarantowany jest nocleg w hotelu. Zakres wsparcia jest bardzo szeroki, a więcej szczegółów można znaleźć na stronie [www.orsk.pl](http://www.orsk.pl), tel. 61 831-01-78.

## Retinopatia

Retinopatia cukrzycowa, nazywana też cukrzycową chorobą oczu, jest główną przyczyną utraty wzroku u osób w wieku produkcyjnym. Nieleczona prowadzi do zmian w naczyniach krwionośnych w siatkówce, a w konsekwencji do pogorszenia widzenia. Dlatego tak ważne jest wczesne wykrycie schorzenia.

Z programu profilaktycznego mogą skorzystać osoby chore na cukrzycę, powyżej 18. roku życia, uczące się, pracujące lub zamieszkujące na terenie województwa wielkopolskiego. W ofercie jest badanie skrinujące – zdjęcia dna oka wysłane internetowo do automatycznej oceny poprzez nowoczesne oprogramowanie (z wykorzystaniem AI), co umożliwia poznanie wyniku po kilku minutach.

Takie badania w ramach programu zaplanowano w poradniach diabetologicznych lub za pośrednictwem mobilnego punktu diagnostycznego (retinobusa). Program wdrażany przez Fundację Wspierania Rozwoju Oku-

listyki „OKULISTYKA 21” będzie realizowany do końca marca 2027 r. Więcej informacji na stronie [www.retinopatiacukrzycowa.pl](http://www.retinopatiacukrzycowa.pl), tel. 512 359 821.

## Rehabilitacja

Piąty program zdrowotny dotyczy rehabilitacji medycznej. Działania skierowane są do mieszkańców Wielkopolski, którzy ukończyli 18 lat, zarówno pracujących, jak i niepracujących. Aby przystąpić do projektu, trzeba posiadać m.in. skierowanie na rehabilitację lub dokumentację medyczną potwierdzającą diagnozę choroby układu kostno-mięśniowego, mięśniowego, tkanki łącznej lub urazu.

Uczestnik programu nie może jednocześnie korzystać z rehabilitacji finansowanej przez NFZ. Pacjent zakwalifikowany do projektu uczestniczy w trzech konsultacjach z lekarzem lub fizjoterapeutą, odbywa też 20 indywidualnych spotkań z fizjoterapeutą.

Przedsięwzięcie jest realizowane w pięciu subregionach: poznańskim, kaliskim, konińskim, pilskim i leszczyńskim. Zainteresowani udziałem w programie powinni zajrzeć na stronę projektu – [www.rpz-rehabilitacja.pl](http://www.rpz-rehabilitacja.pl). Znajdują się tam m.in. telefony i adresy mailowe do realizatorów, a także informacje dotyczące tego, jak się zgłosić i co przygotować na pierwsze spotkanie konsultacyjne. Ze świadczeń będzie można korzystać do kwietnia 2028 r.

## Fundusze europejskie na skróty

► **Gmina Przygodzice:** staw „Szperek” w Antoninie przechodzi modernizację. Prace obejmują m.in. remont umocnień brzegu przy DK 11, jazu piętrzącego wodę, natomiast na długości około 2 km remontowane są dwa rowy melioracyjne zlewni rzeki Barycz do Kanału Chynowskiego, zlokalizowane w Przygodzicach. Inwestycja jest częścią większego projektu (z dofinansowaniem FEW), realizowanego na terenie czterech gmin powiatu ostrowskiego. To szereg działań m.in. w obszarze mikro i małej retencji wodnej, które mają zapobiegać stale pogarszającej się sytuacji hydrologicznej w regionie.

► **Strzałkowo:** tak prezentuje się sala Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Strzałkowie. Inwestycja kosztowała ponad 600 tys. zł, z czego połowa pochodziła ze środków unijnych (z puli LGD). Zmieniło się dość dużo, m.in. wymieniono oświetlenie na energooszczędne, stolarkę okienną i drzwiową, przebudowano sufit. Jest też projektor oraz poprawiła się akustyka sali poprzez wbudowanie nowego systemu nagłośnienia scenicznego oraz wymianę kurtyny scenicznej. Zastosowane rozwiązania umożliwiają poszerzenie oferty kulturalnej obiektu oraz zwiększą jego dostępność dla mieszkańców.



► **Wielkopolska:** powstał pierwszy w Polsce model równości płci – stworzony przez ponad 40 ekspertek i ekspertów z wielkopolskich organizacji. Jak piszą jego twórcy, dzięki „zderzeniu różnych perspektyw powstał unikalny, praktyczny, uniwersalny, a – dzięki finansowaniu z UE – bezpłatny model”. Pozwala on usprawnić zarządzanie 8 strategicznymi obszarami – w każdym z nich dostajesz gotowe instrukcje: jak szybko zdiagnozować problem i jakie sprawdzone rozwiązania wdrożyć. „Oszczędzasz czas i pieniądze (...). Model jest unikalny, bo łączy praktyczną wiedzę z gotowymi narzędziami do wdrożenia tu i teraz” – czytamy na stronie poznańskiej firmy WSENSE Consulting (beneficjenta projektu).

► **Trzcianka:** finalizowane są prace remontowe związane z projektem „Trzcińska Fabryka Dźwięku”. To wszystko dzieje się w przestrzeniach miejscowej biblioteki. Powstaje tu miejsce do nowoczesnych działań muzycznych i dźwiękowych. Będzie ono sprzyjać rozwojowi pasji muzycznych, poszerzeniu oferty kulturalnej oraz zwiększeniu dostępności działań artystycznych dla różnych grup wiekowych. Zmodernizowana przestrzeń pozwoli na prowadzenie działań o charakterze edukacyjnym i twórczym, odpowiadając na potrzeby lokalnej społeczności.

► **Września:** rozpoczęły się prace związane z przebudową Amfiteatru im. Anny Jantar. Do końca roku obiekt ma być gotowy. Zmieni się nie tylko scena, ale odnowione zostanie tzw. koło znajdujące się przed amfiteatrem. Pojawia się tam m.in. nowe kwietniki, ławki oraz pergole. Taka „zielona” inwestycja nie byłaby możliwa bez wsparcia z FEW.

MARK

## „NASZ REGION” O KLIMACIE

Silne mrozy, oblodzone chodniki i trudne warunki na drogach – aura z ostatnich tygodni dała się mieszkańcom Wielkopolski mocno we znaki. Eksperti podkreślają, że coraz częstsze ekstremalne zjawiska pogodowe to efekt postępujących zmian klimatu. O skutkach globalnego ocieplenia i zagrożeniu suszą w regionie rozmawiamy w nowym numerze e-magazynu „Nasz Region” z prof. Renatą Graf i prof. Leszkiem Kolendowiczem z UAM w Poznaniu.

Sprawdźmy też, jakie działania podejmują samorządy, aby ograniczyć emisję gazów cieplarnianych. Zglądamy m.in. do Ostrowa Wielkopolskiego, który rozwija niskoemisyjny transport publiczny, a także do Kościana, Kiszkowa i Trzcianki – gmin, które stawiają na rozwój ścieżek rowerowych.

Zeskanuj kod QR i czytaj sprawdzone informacje o funduszach UE.

MARK

